KOMISJA TURYSTYKI ŻEGLARSKIEJ
ZG PTTK

BIULETYN

WARSZAWA - MAJ 2011 NR 27

Dąbrowa Górnicza 5.05.2011 r.

po raz czwarty……

Rozpoczynamy nowy sezon żeglarski. Niby banalne stwierdzenie ale rok 2011 dostarcza nam masę zmian.

Wejście w życie w październiku 2010 roku znowelizowanej/nowej Ustawy o Sporcie przyniosło wiele przełomowych rozwiązań. Dotyczą one przede wszystkim możności zatwierdzenia w MSiT przez różne podmioty uprawnione własnych programów szkoleń żeglarskich. KTZ ZG PTTK chce skorzystać z tej możliwości.

Przeprowadzona, po zmianie nazewnictwa, weryfikacja żeglarskiej kadry programowej komisji choć przebiegała opornie dobiega już końca. Wkrótce 70 Instruktorów Turystyki Żeglarskiej PTTK otrzyma nowe legitymacje, a ważność uzyskanych uprawnień będzie na bieżąco aktualizowana na stronie Komisji Turystyki Żeglarskiej - www.ktz.pttk.pl.

Ze spraw związanych z historią żeglarstwa chcę nawiązać do 70 rocznicy śmierci gen. Mariusza Zaruskiego i ich oficjalnych obchodów, pod patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Pana Bronisława Komorowskiego w Chersoniu na Ukrainie. Zamieszczam relacje osób biorących udział w uroczystościach oraz opis naszego Kolegi Leszka Mulki. Jako współorganizator wyjazdu sam byłem ciekawy takich ocen.

Zagrożony niestety jest harmonogram rejsu „Pętla Wielkopolska 2011”, a moja korespondencja w tej sprawie z RZGW Poznań zamieszczona w biuletynie daje możliwość oceny postępowania instytucji odpowiedzialnych za „polskie wody” w sprawie turystycznego wykorzystania szlaków wodnych. Pozostawiam bez własnej oceny takie podejście Urzędników i zamknięcie przez nich na trzy lata tak ciekawej turystycznie i krajoznawczo pętli. Jest oczywiście przygotowany wariant „B”, bo rejs się odbędzie, ale przez zamknięcie śluzy w Morzysławiu możemy nie odwiedzić kilku ciekawych historycznie i turystycznie miejsc. Cały czas jednak liczę, że początek prac remontowych rozpocznie się po 29.06.2011 r. czyli już po naszym wyjściu na Wartę.

Jednak do czasu ostatecznej decyzji RZGW Poznań w sprawie całkowitego zamknięcia szlaku Pętli Wielkopolskiej wszelkie dotychczasowe uzgodnienia i harmonogram rejsu pozostają aktualne.

W nowym sezonie nawigacyjnym życzę wszystkim wspaniałych rejsów po nieznanych jeszcze wodach, poznania wielu przyjaciół, przeżycia interesujących chwil i wielu wspomnień które zaprowadzą Nas pod koniec września na Zlot Instruktorów i spotkanie porejsowe we Wdzydzach Kiszewskich, a jak obiecał Zbyszek Galiński – gospodarz stanicy, nikt niczego przed nami nie zamknie.

Z żeglarskimi pozdrowieniami

Przewodniczący Komisji Turystyki Żeglarskiej ZG PTTK

Wojtek Skóra

Sprawozdanie
Komisji Turystyki Żeglarskiej Zarządu Głównego PTTK
za rok 2010

W 2010 r. Komisja Turystki Żeglarskiej ZG PTTK miała 4 posiedzenia plenarne: 19 lutego, 28 maja, 24 września i 11 grudnia. Oprócz nich 19 marca 2010 r. odbyła się XVII Krajowa Narada Aktywu Turystyki Żeglarskiej PTTK.

Działalność KTŻ w roku 2010 skupiała się na trzech obszarach:

1. przygotowanie i przeprowadzenie XVII Krajowej Narady Aktywu Turystyki Żeglarskiej PTTK,
2. realizacja uchwał XVII Krajowej Narady Aktywu TŻ PTTK,
3. realizacja uchwał XVII Walnego Zjazdu PTTK w sprawie Roku Turystyki Wodnej.

Pierwsze posiedzenie KTŻ w 2010 r. odbyło się 19 lutego i poświęcone było przygotowaniom do XVII Krajowej Narady Aktywu Turystyki Żeglarskiej PTTK. Ustalono datę, miejsce i program Narady oraz przydzielono zadania poszczególnym członkom Komisji XVI kadencji.

XVII Krajowa Narada Aktywu Turystyki Żeglarskiej PTTK odbyła się 19 marca w sali konferencyjnej Zarządu Głównego PTTK. Została wybrana nowa Komisja Turystyki Żeglarskiej, której przewodniczącym został kol. Wojciech Skóra. W trakcie dyskusji zgłoszono szereg wniosków do realizacji przez nowo wybraną Komisję.

Pierwsze posiedzenie plenarne Komisji XVII kadencji odbyło się 17 kwietnia..

Dokonano na nim przydział obowiązków dla poszczególnych członków Komisji oraz zatwierdzono zmiany w logotypie KTŻ i na stronie tytułowej biuletynu KTŻ. Przyjęto priorytety w działalności KTŻ na 2010 rok i całą kadencję oraz zatwierdzono kalendarz imprez żeglarskich patronowanych przez KTŻ. Zatwierdzono również projekt uchwały KTŻ ZG PTTK w sprawie zmiany nazwy żeglarskiej kadry programowej z Przodownika Turystyki Żeglarskiej PTTK na Instruktora Turystyki Żeglarskiej PTTK. Omówiono przygotowania do obchodów Roku Turystyki Wodnej w PTTK oraz metody i formy propagowania ŻOT.

Następne posiedzenie plenarne KTŻ odbyło się 28 maja.

Zatwierdzono na nim uaktualniony regulamin KTŻ ZG PTTK i przedłożono ZG PTTK do zatwierdzenia. Omówiono projekt regulaminu weryfikującego żeglarską kadrę programową – uprawnienia Instruktora Turystyki Żeglarskiej PTTK oraz kształt,

wygląd i zapisy w legitymacji. Zatwierdzono skład Komisji Weryfikacyjnej Instruktorów Turystyki Żeglarskiej PTTK.

Opracowano i przyjęto listę imprez żeglarskich, w których uczestniczyć będą członkowie KTŻ. Omówiono stan przygotowań do rejsu żeglarskiego Grunwald 2010 oraz stan przygotowań klubów żeglarskich do sezonu nawigacyjnego 2010. Na koniec omówiono rolę KTŻ w promowaniu konkursu o Nagrodę Przyjaznego Brzegu.

Kolejne posiedzenie plenarne KTŻ odbyło się 25 września w Pszczynie.

Posiedzenie to odbyło się w ramach Zlotu i kursu Przodowników Turystyki Żeglarskiej PTTK, odbywającego się w Pszczynie w dniach 23 - 26 września 2010 r. Na tym posiedzeniu omówiono przebieg przedsięwzięć związanych z obchodami Roku Turystyki Wodnej w PTTK i innymi imprezami patronowanymi przez KTŻ, w tym przebieg rejsu „Grunwald 2010". Omówiono stan przygotowań do weryfikacji żeglarskiej kadry programowej KTŻ

Ostatnie posiedzenie plenarne KTŻ w 2010 roku odbyło się 11 grudnia.

Posiedzenie to było poświęcone jubileuszowi 55-lecia Komisji Turystyki Żeglarskiej ZG PTTK. Uroczystości tej towarzyszyło podsumowanie ogólnopolskiego konkursu plastycznego dla najmłodszych „Moje najmilsze chwile spędzone nad wodą" i wręczenie nagród laureatom oraz wystawa nadesłanych na konkurs prac.

Uroczystość odbyła się w sali konferencyjnej Zarządu Głównego z udziałem Prezesa Zarządu Głównego PTTK Lecha Drożdżyńskiego i zaproszonych gości oraz dzieci – laureatów konkursu i ich opiekunów. Historię Komisji Turystyki Żeglarskiej ZG PTTK oraz sylwetki wszystkich jej przewodniczących przedstawił przewodniczący Komisji XVII kadencji kol. Wojciech Skóra. Przedstawił również dokonania Komisji w minionych 55 latach. W trakcie uroczystości zasłużonym działaczom turystyki żeglarskiej PTTK zostały wręczone wyróżnienia i upominki. To jubileuszowe spotkanie zakończyło się uroczystym obiadem.

Ogólnopolskie działania Komisji Turystyki Żeglarskiej w roku 2010.

Dzięki staraniom Komisji Turystki Żeglarskiej Rok Turystyki Wodnej został objęty Patronatem Honorowym Ministra Sportu i Turystyki Adama Giersza. Ogólnopolska inauguracja Roku Turystki Wodnej miała miejsce 1 maja 2010 r. w Turystycznym Klubie Żeglarskim PTTK „Tramp" w Dąbrowie Górniczej. Wzięli w niej udział

przedstawiciele władz naczelnych PTTK: Prezes Zarządu Głównego Lech Drożdżyński, wiceprezes Zarządu Głównego Roman Bargieł, członek Głównej

Komisji Rewizyjnej Józef Rusiecki, Przewodnicząca Rady ds. Osób Niepełnosprawnych Maria Maranda, Przewodniczący KTŻ Wojciech Skóra oraz przedstawiciele władz samorządowych Dąbrowy Górniczej.

Podobne uroczystości otwierające Rok Turystyki Wodnej z udziałem członków KTŻ miały miejsce także w innych miastach Polski. 24 kwietnia 2010 r. we Wrocławiu na przystani HOW „Stanica" odbyło się uroczyste otwarcie Roku Turystki Wodnej i sezonu wodniackiego na Dolnym Śląsku, w obecności przedstawicieli władz samorządowych Wrocławia, klubów i organizacji wodniackich z Dolnego Śląska. KTŻ reprezentował wiceprzewodniczący KTŻ Leszek Mulka.

Pod znakiem Roku Turystyki Wodnej i ramach patronatu KTZ ZG PTTK odbyło się w 2010 r. w całej Polsce wiele imprez rejsów i regat. Warto wymienić kilka z nich:: XXXII Ogólnopolski Rejs Żeglarski PTTK „Grunwald 2010", XL Regaty o Puchar Wrzosu na Zalewie Włocławskim, XVI Turystyczne Regaty Długodystansowe na Odrze na trasie Wrocław – Wały Śląskie – Uraz *(dla zwycięzców tych regat w klasie jachtów Kabinowych KTŻ ufundowała 3 puchary*), XI Regaty Pamięci im. Komandora Jerzego Przepierskiego na Zalewie Koronowskim.

W ramach Roku Turystyki Wodnej odbyło się także szereg konferencji na tematy związane z turystyką wodną, współorganizowanych bądź patronowanych przez KTŻ, m.in.:

- „Gospodarcze wykorzystanie Odry i Kanału Gliwickiego szansą na wzrost innowacyjności regionu", Opole, 23 kwietnia 2010 r. *(Referat „Rozwój turystyki na Odrze - nowe obszary działalności gospodarczej" wygłosił wiceprzewodniczący KTŻ Leszek Mulka)*,

- „Odra – oś turystyczno-gospodarcza regionu", Wrocław, 25 czerwca 2010 r., *(Referat „Rok Turystyki Wodnej i inne inicjatywy PTTK" wygłosił wiceprzewodniczący KTŻ Leszek Mulka)*,

- „Rewitalizacja dróg wodnych szansą dla gospodarki", Bydgoszcz, 10-11 września 2010 r. *(udział kol. Mirosława Czernego, członka KTŻ),*

- „Turystyka wodna stymulatorem rozwoju gospodarczego Polski – szansa dla Pojezierza Dąbrowskiego” *(Referat „Rok Turystyki Wodnej i inne inicjatywy PTTK” wygłosił wiceprzewodniczący KTŻ Leszek Mulka)*,

Pod znakiem Roku Turystyki Wodnej i pod patronatem KTZ realizowano także inne przedsięwzięcia, m.in.:

- XV Flis Odrzański, 26 czerwca - 10 lipca 2010 r.,
- Dni Odry we Wrocławiu, 26-27 czerwca 2010 r. (udział wiceprzewodniczącego KTŻ Leszka Mulki),
- Dni Odry w Szczecinie, 10-11 lipca 2010r. (udział wiceprzewodniczącego KTŻ Leszka Mulki),
- Ogólnopolski konkurs plastyczny dla najmłodszych „Moje najmilsze chwile spędzone nad wodą” (o czym napisano wyżej),
- Akcja informacyjno-edukacyjna „Bezpieczna woda”,
- Targi turystyczne, na których na stoisku PTTK prezentowano materiały KTŻ – kalendarz imprez, plakaty Roku Turystyki Wodnej, ulotki i informacje o Żeglarskiej Odznace Turystycznej.

Członkowie KTŻ brali też aktywny udział w Forum Wodniaków nt.: „Perspektywy rozwoju turystyki wodnej w Polsce” zorganizowanym 2 grudnia 2010 r. w Warszawie na zakończenie Roku Turystyki Wodnej. Forum Wodniaków było podsumowaniem Roku Turystyki Wodnej oraz innych inicjatyw i przedsięwzięć związanych z turystyką wodną. Forum było też próbą wypracowania programu rozwoju turystyki wodnej w Polsce na najbliższe lata. Organizatorzy i uczestnicy Forum wystosowali do władz samorządowych i administracyjnych; do organizacji, klubów i przedsiębiorstw oraz użytkowników polskich szlaków wodnych APEL w sprawie usuwania ograniczeń w uprawianiu turystyki wodnej podjęcia działań mających na celu rozwój turystyki wodnej.

Inne działania:

1. Podjęto decyzję o zmianie dotychczasowej nazwy kadry programowej KTŻ z Przodownika Turystyki Żeglarskiej PTTK na Instruktora Turystyki Żeglarskiej PTTK.
2. Opracowano i zatwierdzono regulamin Komisji Turystyki Żeglarskiej ZG PTTK,
2. Opracowano i zatwierdzono regulamin Instruktora Turystyki Żeglarskiej PTTK oraz wzór legitymacji Instruktora Turystyki Żeglarskiej PTTK (kształt, wygląd i zapisy).

3. Powołano zespół ds. weryfikacji kadry programowej KTŻ.
4. Opracowano ankietę dla Instruktora Turystyki Żeglarskiej PTTK i rozesłano do dotychczasowych Przodowników Turystyki Żeglarskiej z prośba o wypełnienie.
5. Zebrano wypełnione ankiety, przygotowano druki nowych legitymacji i zdjęcia do wyprodukowania w formie „Karty kredytowej".
6. Kontynuowano konkurs o współzawodnictwo klubów wodnych i żeglarskich PTTK oraz konkurs o tytuł „Turysty Żeglarza Roku".
7. W związku Rokiem Turystyki Wodnej przygotowano ulotkę informacyjną oraz intensywnie popularyzowano i promowano Żeglarską Odznakę Turystyczną.
8. Kontynuowano wydawanie Biuletynu KTŻ, będącego podstawowym źródłem informacji o zamierzeniach i dokonaniach Komisji Turystyki Żeglarskiej ZG PTTK oraz klubów i oddziałów żeglarskich PTTK. W 2010 roku wydano 4 numery Biuletynu: 23, 24, 25 i 26.

Przewodniczący Komisji Turystyki Żeglarskiej ZG PTTK
Wojtek Skóra

Warszawa 10.04.2011 r.

Warszawa 16.01.2011 r.

RZGW Poznań
Dyrektor
Zarządu Zlewni Noteci
Bydgoszcz

Komisja Turystyki Żeglarskiej Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Warszawie zwraca się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na pytanie dotyczące planowanych remontów obiektów hydrotechnicznych (śluz) na szlaku Wielkiej Pętli Wielkopolskiej w terminie 27.05 – 16.07.2011r.

W wymienionym terminie planowane są dwie duże międzynarodowe imprezy żeglarsko-motorowodne „Flis Notecki 2011" oraz XXXIII Rodzinny Rejs Żeglarsko- Motorowodny PTTK, PZŻ i LOK „Wielka Pętla Wielkopolska 2011".

Obie imprezy mają na celu przede wszystkim promowanie europejskiej drogi wodnej E-70 i Wielkiej Pętli Wielkopolskiej. Obydwoma rejsami chcemy przybliżyć i rozreklamować walory turystyczne i krajoznawcze Szlaku oraz udowodnić, że przychód z turystyki wodnej, przy umiarkowanych nakładach finansowych, może stać się znaczącą pozycją w budżetach samorządowych.

Odpowiedź na powyższe pytanie znacząco ułatwi nam planowanie i przygotowanie organizacyjne w/w rejsów.

Z żeglarskimi pozdrowieniami
Przewodniczący Komisji Turystyki Żeglarskiej ZG PTTK
Wojtek Skóra

Adres do korespondencji:
Komisja Turystyki Żeglarskiej ZG PTTK
ul. Senatorska 11
00-0750 Warszawa

REGIONALNY ZARZĄD GOSPODARKI WODNEJ
w POZNANIU
Zarząd Zlewni Noteci z siedzibą w Bydgoszczy
ul. Mickiewicza Aleja 1, 85-056 BYDGOSZCZ
telefon: [illegible] 37 66
NIP 778-[illegible]-73-212, REGON [illegible]

Bydgoszcz, dnia 24.01.2011r.

ZB – UW – 2167 – 1/2011

Komisja Turystyki Żeglarskiej ZG PTTK

Ul. Senatorska 11

00 – 075 WARSZAWA

Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Poznaniu Zarząd Zlewni Noteci z siedzibą w Bydgoszczy informuje, że w 2011r. planuje w przypadku uzyskania środków z PROGRAM dla ODRY 2006 rozpoczęcie remontu stopnia DRAWSKO na Dolnej Skanalizowanej Noteci w km 170,97. Ponieważ remont obejmie śluzę i jaz roboty będą prowadzone w sposób umożliwiający żeglugę.

Mogą czasem wystąpić awarie na obiektach z uwagi na ich znaczny wiek, ale na stopniach DSN możliwe jest śluzowanie zarówno przez śluzę jak i jaz.

p.o. z-cy dyrektora RZGW w Poznaniu
Ds. Zarządu Zlewni Noteci

Andrzej Łyczywek

E-mail RZGW w sprawie zamknięcia Szlaku Pętli Wielkopolskiej z dnia 1.04.2011 r.

Dzień dobry.

Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Poznaniu informuje, że:

z uwagi na realizację zadania: „Modernizacja Kanału Ślesińskiego w km 0,0 – 32,0 poprzez remont śluz w Koszewie, Gawronach, Pątnowie i Morzysławiu oraz roboty pogłębiarsko – udrożnieniowe”, w okresie od dnia 15.04.2011 r. do dnia 31.10 2013 r. należy liczyć się z utrudnieniami i ograniczeniami żeglugi na kanale, związanymi z realizacją robót i wyłączaniem ww. śluz z eksploatacji. Harmonogram robót przewiduje remont śluzy Morzysław w 2011 r., śluz Pątnów i Gawrony w 2012 r. i śluzy Koszewo w 2013 r.

Termin wyłączenia z eksploatacji w roku 2011 śluzy w Morzysławiu podany zostanie w zakładce szlaki żeglowne, po rozstrzygnięciu przetargu na realizację ww. zadania i wyłonieniu wykonawcy robót, co nastąpi najprawdopodobniej w I dekadzie kwietnia 2011 r. Z uwagi na wyłączenie tej śluz z eksploatacji nie będzie możliwości włynięcia

na kanał z Warty ani też wypłynięcie z kanału na Wartę. W latach następnych nie będzie też możliwości przepłynięcia kanału tranzytem.

Informacja o planowanych pracach na Kanale Ślesińskim zamieszczona jest w internecie od 25.02.2011 r. na naszej stronie głównej i w zakładce "szlaki żeglowne"- ograniczenia w żegludze.

Z poważaniem

Józef Gulczyński

Wydział Śródlądowych Dróg Wodnych

Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Poznaniu

Jak pisałem we wstępie ocenę pozostawiam każdemu zainteresowanemu.

Oczywiście rozumie potrzebę konserwacji czy modernizację urządzeń hydrotechnicznych na Pętli Wielkopolskiej, ale czy rzeczywiście odpowiednio przygotowany harmonogram prac remontowych na 4 śluzach nie dawał szansy zakończenia robót wciągu jednego roku, lub wykonywania ich przed czy poza nawet skróconym sezonem nawigacyjnym ?!

Dziwi mnie tylko fakt, że o tak istotnej rzeczy jak zamknięcie na trzy lata szlaku wodnego, z dużym wyprzedzeniem nie były informowane organizacje i stowarzyszenia, związki miast i gmin zajmujące się turystyka wodną czy gestorzy przystani, o jakichkolwiek konsultacjach z nimi nie wspomnę.

Ogromne nakłady finansowe na promocje Szlaku Pętli Wielkopolskiej, wydane w różnych wersjach językowych doskonałe materiały reklamowe i turystyczno-krajoznawcze, wysiłek wielu samorządów i władz lokalnych pójdzie na marne, bo kto zechce planować trasę swojego rejsu nie mając pewności, że ją rzeczywiście przepłynie?!.

Oba postawione przeze mnie pytania pozostawiam niestety jako wyłącznie retoryczne.

Generał Mariusz Zaruski – 70. rocznica śmierci.

8 kwietnia minęło 70 lat od śmierci generała Mariusza Zaruskiego, człowieka wielce zasłużonego dla Polski i dla polskiego żeglarstwa. Działalność gen. Mariusza Zaruskiego miała charakter ogólnopolski i ogólnonarodowy, a Sejm RP uchwałą z dnia 12 stycznia 2007 r. uznał, iż „generał Zaruski dobrze zasłużył się Polsce". Dlatego oficjalne uroczystości upamiętniające postać Generała będą mają charakter państwowy, a symboliczne miejsce wiecznego spoczynku Generała, jako miejsce pamięci narodowej, znalazło się pod opieką Państwa Polskiego.

Patronat nad obchodami 70. rocznicy śmierci generała Mariusza Zaruskiego objął Prezydent Rzeczpospolitej Polskiej Bronisław Komorowski. Koordynatorem i współorganizatorem tego przedsięwzięcia jest Kancelaria Prezydenta RP. Jest ono realizowane wspólnie z Polskim Związkiem Żeglarskim, Polskim Związkiem Motorowodnym i Narciarstwa Wodnego, Polskim Towarzystwem Turystyczno - Krajoznawczym, Urzędem ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. W skład Komitetu Organizacyjnego wchodzą m.in. przedstawiciele PZŻ: Wojciech Borzyszkowski, Stanisław Latek oraz Wojciech Skóra, reprezentujący również PTTK.

Celem tego przedsięwzięcia jest przypomnienie Osoby Generała i ożywienie jego dzieła, jakim było stworzenie polskiego żeglarstwa morskiego i morskie wychowanie młodzieży, zasługi dla harcerstwa, taternictwa, turystyki górskiej, narciarstwa i ratownictwa górskiego.

Główne uroczystości upamiętniające gen. Mariusza Zaruskiego oraz przejęcie przez Państwo Polskie opieki nad jego miejscami Jego Pamięci odbyły się 18 kwietnia 2011 r. w Chersoniu.

Program uroczystości był bardzo bogaty, m.in.:

- przy tablicy pamięci generała Zaruskiego w kościele katolickim przy ul. Suworowa żołnierze Wojska Polskiego wystawili posterunek honorowy, złożono kwiaty i została odprawiona w Jego intencji msza święta,
- podzwonne dla generała Zaruskiego – 70 uderzeń dzwonu z wieży kościelnej,
- przy grobie gen. Zaruskiego żołnierze Wojska Polskiego wystawili posterunek honorowy i oddali honory wojskowe oraz złożono wieńce,

- wspólny śpiew „Na pokładzie Zawiszy” oraz koncert na trąbce „Capstrzyk” i „Śpij kolego”.

Stronę polską reprezentowali przedstawiciele: Kancelarii Prezydenta RP, Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, przedstawiciele środowisk żeglarskich, górskich i turystycznych, harcerstwa oraz szkół im. gen. Zaruskiego.

W trakcie uroczystości Sekretarz Generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, prof. Andrzej Kunert w imieniu Państwa Polskiego przekazał opiekę nad grobem i miejscami poświęconymi pamięci generała Zaruskiego przedstawicielom polonii chersońskiej.

Natomiast przedstawiciel Prezydenta RP przekazał merowi Chersonia puchar przechodni im. gen. Zaruskiego, ufundowany przez Prezydenta RP dla zwycięzcy biegu w dorocznych regatach organizowanych w Dni Chersonia.

Przewiduje się kontynuację obchodów rocznicy śmierci gen. Zaruskiego o mniej uroczystym, ale za to bardziej żeglarskim, charakterze:

- żeglarsko - motorowodny rejs pamięci gen. Mariusza Zaruskiego Warszawa – Chersoń, rzekami Wisła, Bug, Prypeć, Dniepr, w dniach 20.07 – 25.09. 2011 r.,
- udział polskich załóg w regatach żeglarskich 18 września w ramach Dni Chersonia,
- dziewiczy rejs, po odbudowie i remoncie, żaglowca „Generał Zaruski” do Chersonia w celu oddania hołdu prochom Generała.

Apelujemy do braci żeglarskiej - uczcijcie pamięć generała Zaruskiego, przypomnijcie Jego zasługi dla Polski i żeglarstwa. Może jakiś rejs, jakąś imprezę warto nazwać Jego imieniem ?

Leszek Mulka

Sprawozdanie z uroczystości w Chersoniu w dniu 18 kwietnia 2011 ku czci Generała Mariusza Zaruskiego zmarłego tam w więzieniu NKWD w dniu 8 kwietnia 1941.

Jak powstała koncepcja uroczystości ?

Jak pamiętamy nasi koledzy klubowi Marek i Iwona Tarczyńscy (jak zawsze z nierozłączną suczką Milą) podróżowali latem roku 2010 swoją Antilą 24 o wdzięcznej nazwie „Cerberyna – Mila 2” ze Strasburga przez Marsylię, Neapol, Ateny, Konstantynopol do Chersonia (kto nie wie, niech przeczyta ich sprawozdanie z roku 2010 na stronie klubowej) z zamiarem kontynuowania rejsu Dnieprem (pod górkę), Prypecią, Kanałem Królewskim, Muchawcem i Bugiem aż do naszego ulubionego portu nad Rządzą. Nie zmogły ich mistral, meltemi, Scylla i Charybda oraz fale Morza Śródziemnego, ale zmogła ich biurokracja ukraińska, pamiętająca dobre wzorce minionej (na szczęście) epoki; wejście „statkiem obcej bandery” z morza na wody śródlądowe Ukrainy wymaga „superbumagi” wydawanej „przez Kijów”, czyli jakieś Bardzo Ważne Ministerstwo. „Zacumowani na głucho” na kilka dni w Chersoniu, w

oczekiwaniu na transport lawetą do ulubionego portu macierzystego, nawiązali kontakty z polonią chersońską i żeglarzami chersońskimi oraz odszukali „ślady po Mariuszu Zaruskim”. Marek pod wpływem wrażenia, jakie zrobił opuszczony, zaniedbany cmentarz, opracował ramową koncepcję uroczystości, jakie winniśmy czci generała Zaruskiego w 70 - lecie jego śmierci w miejscowym więzieniu NKWD (8.04.1941 – życiorys Mariusza Zaruskiego można odnaleźć również na stronie klubowej). Po pełnym przygód powrocie do Polski (kto wybrzydza na stan polskich dróg niech się przejedzie samochodem po Zachodniej Ukrainie; celnicy ukraińscy nie dopuszczają też opcji, aby jakikolwiek okręt wpłynął na terytorium Ukrainy na własnej stępce, a wyjechał na kółkach) kol. Tarczyński napisał list do Prezydenta Rzeczypospolitej Bronisława Komorowskiego (zresztą też historyka i żeglarza), w którym scharakteryzował sytuację i poprosił o objęcie patronatu nad planowanym przedsięwzięciem. Uzyskał Jego zgodę i zapewnienie pomocy. Dalej sprawy potoczyły się na odpowiednio wysokich szczeblach, a kol. Marek Tarczyński został „w nagrodę” głównym koordynatorem tego projektu, co zapewnia mu „zagospodarowanie czasu i dodatkowe emocje” jeszcze na pewien okres.

Planowany przebieg uroczystości

Zaplanowane zostały następujące przedsięwzięcia:

Uroczystości w Chersoniu w dniu 18 kwietnia 2011 roku – nasz klub był reprezentowany oficjalnie przez kol. Marka Tarczyńskiego (co oczywiste) i niżej podpisanego (w roli przewodnika turystycznego w autokarze, wiozącym młodzież szkolną). Niedawno wróciliśmy i dalej będzie szerszy opis tego przedsięwzięcia.

Rejs pamięci Mariusza Zaruskiego w dniach 25 lipca – 25 września z Czarnobyla do Chersonia Prypecią i Dnieprem (sytuacja polityczna na Białorusi wyklucza wystartowanie z Warszawy i pokonanie całej „wymarzonej trasy Marka” w odwrotnym kierunku na własnej stępce) z udziałem ok. 10 flagowych jachtów żaglowych z całej Polski.

Regaty jachtów kabinowych w Chersoniu w dniu 18 września 2011 (Dni Chersonia) o puchar Generała Zaruskiego ufundowany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Bronisława Komorowskiego (z udziałem polskich załóg).

Uroczystości w Zakopanem na Pęksowym Brzyzku (jest to zabytkowy cmentarz zakopiański) organizowane przez TOPR (Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe) pod przewodnictwem naczelnika TOPR – Jana Krzysztofa.

Rejs pamięci generała Zaruskiego żaglowca „Generał Zaruski” (właśnie trwa jego remont a raczej totalna odbudowa) latem 2012 – patronuje mu Prezydent Gdańska Paweł Adamowicz, a koordynuje dyrektor MOSiR Gdańsk – Leszek Paszkowski.

Uroczystości w Chersoniu 18 kwietnia 2011 roku

Organizacja i uczestnicy

Koordynatorem projektu był Pan Waldemar Strzałkowski z Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, z którym współpracowali Panowie: Wojciech Borzyszkowski (wiceprezes PZŻ) i Wojciech Skóra (przewodniczący Komisji Turystyki Żeglarskiej ZG PTTK) oraz Marek Tarczyński (JKPW). Do uczestnictwa ze strony polskiej na uroczystości w Chersoniu w dniu 18 kwietnia 2011 roku zaproszono oficjalnie przedstawicieli: TOPR, ZHP, Harcerskiego Kręgu Morskiego, PZŻ, PZMWiNW, PTTK, LOK, Ligi Morskiej i Rzecznej, YKP, JKPW oraz wszystkich szkół w Polsce, noszących imię Mariusza Zaruskiego (17). Do grupy tej dołączono też 4 żołnierzy Kompanii Reprezentacyjnej WP (asysta, trębacz i werblista). W szkołach noszących imię Mariusza Zaruskiego przeprowadzono z wyprzedzeniem konkursy na wypracowanie o Mariuszu Zaruskim i ich laureaci (dwójka uczniów pod opieką nauczyciela – na ogół tworzących poczet sztandarowy szkoły, ze sztandarem oczywiście) zostali zaproszeni do Chersonia. Było to w sumie około 120 osób, które pokonały trasę Warszawa – Chersoń (tam i z powrotem) dwoma autokarami i mikrobusem (2 x 1350 km).

W skład delegacji oficjalnej, która przyleciała samolotem Jak 40 przez Odessę, wchodzili: Minister Jacek Michałowski (przewodniczący delegacji – szef Kancelarii Prezydenta RP), Minister Dariusz Młotkiewicz (sekretarz stanu), Jan. S. Ciechanowski (szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych), Paweł Adamowicz (Prezydent Gdańska), Gen. Bryg. Wiesław Grudziński (dowódca garnizonu Warszawa), Maciej Dancewicz (Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa), Waldemar Strzałkowski (Kancelaria Prezydenta – koordynator wyjazdu i prowadzący uroczystości w Chersoniu), reporterzy TVP oraz stacji radiowych oraz jeszcze kilka osób (które przepraszam za pominięcie nazwisk). W Odessie miało miejsce, między innymi, oficjalne spotkanie z gubernatorem okręgu odeskiego i merem Odessy oraz przedstawicielami Polonii Odeskiej i Biskupem Bronisławem Biernackim. Złożono też kwiaty pod tablicą poświęconą prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu i pod pomnikiem Adama Mickiewicza. 18 kwietnia delegacja odleciała do Nikołajewa, skąd dotarła samochodami do Chersonia.

Ze strony ukraińskiej w uroczystości uczestniczył przedstawiciel władz centralnych Ukrainy, wiceminister kultury Tymofiej Kochan, gubernator obwodu chersońskiego, władze Chersonia z merem na czele, władze kościelne z biskupem odesko - symferopolskim Bronisławem Biernackim oraz licznie reprezentowana (i bardzo uszczęśliwiona) polonia chersońska z jej prezesem, Panią Rozalią Lipińską i księdzem Dariuszem (proboszczem polskiego kościoła p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa).

Przebieg uroczystości rejestrowała TVP, lokalna telewizja ukraińska oraz kilku reporterów lokalnych gazet i stacji radiowych.

Ja zostałem zaproszony jako przedstawiciel Jacht Klubu Politechniki Warszawskiej, zaangażowany w postać przewodnika turystycznego grupy szkolnej. Na swoje usprawiedliwienie mogę dodać, że jeszcze w czasach studiów na

Politechnice Warszawskiej zostałem przewodnikiem beskidzkim PTTK oraz przewodnikiem terenowym PTTK i zanim „umoczyłem się totalnie w szuwarach" (42 lata temu) poruszałem się sam lub w towarzystwie „wycieczek" również w kierunkach znacznie bardziej odchylonych od poziomego. Zamiłowanie do krajoznawstwa oraz poznawania Polski (i nie tylko) pozostało mi do dziś i nadal rejsy żeglarskie przygotowuję możliwie starannie od tej strony, podtruwając moją „panią co – skipper" informacjami typu „co my tu widziem proszę wycieczki (warszawskie – nie poprawiać), kto, gdzie, kiedy, po co i za ile ?" z licznymi dygresjami (chyba to lubi). Przygotowałem (nigdy wcześniej nie byłem na Niepodległej Ukrainie) możliwie starannie opis trasy w konwencji „historia Rzeczypospolitej Obojga Narodów toczyła się głównie na Kresach oraz szlakami trylogii Henryka Sienkiewicza". Chyba to polubili (nie słyszałem głośnego chrapania w trakcie prelekcji (być może był to „efekt głuszca") i nie zostałem wyrzucony z autokaru; kierowcy twierdzili też, że to był miły dodatek do dziur na ukraińskich szosach). Niestety zupełnie nie było czasu na zwiedzanie obiektów, gdyż pokonanie 1350 km w ciągu 2 dni (w tym 1000 km po drogach Zachodniej Ukrainy, które „szosami' są raczej tylko na mapach) wymagało 10 godzin „slalomu autokarowego" na dobę. Do opisu pokonanej trasy dodam więc „hasłowo" kilka informacji - zainteresowani poszukają więcej na ten temat w Wikipedii (jest wszystko). Warto by tę trasę przejechać „na spokojnie" ze zwiedzaniem – kilku nauczycieli - opiekunów nosiło się z takimi zamiarami w przyszłości.

Trasa Warszawa – Chersoń

Dzień I.

O godz. 7.30 zbieramy się pod Pałacem Prezydenckim; transport czeka, ale część uczestników, dojeżdżających z innych miast, trochę się spóźnia; wreszcie o 9.00 udało się pozbierać spóźnialskich i wyruszamy.

Przecinamy **Wisłę** (Wisła jako droga wodna Europy – to dla uczczenia rejsów kol. Marka Tarczyńskiego w latach 2006 – 2010), Zakęt (niedaleko **Sulejówek** – Marszałek Pisudski i dworek Milusin jako „centrum decyzyjne II RP"), **Góraszka** (piknik lotniczy), **Świerk** („matecznik" atomistyki polskiej).

Garwolin (niedaleko **Maciejowice** – coś o losach Tadeusza Kościuszki, powstaniu i rozbiorach oraz „Finis Poloniae"). **Ryki** (niedaleko **Wola Okrzejska** – miejsce urodzin Henryka Sienkiewicza – coś o Nim oraz trylogii); też niedaleko **Dęblin** – historia szkolnictwa lotniczego w II RP i osiągnięcia słynnych polskich pilotów wojskowych i sportowych „rodem z Dęblina"). **Kurów** (blisko **Puławy** – coś o „Polskich Atenach" Adama i Izabeli Czartoryskich)

Lublin (sieczka historyczno – współczesna: unia lubelska i poprzedzające ją unie polsko - litewskie, hołd pruski, uczelnie wyższe (KUL, Lubelska Szkoła Mędrców, UMCS, PL) , zagłada Żydów w Majdanku... takie miasto należy zwiedzać co najmniej cały dzień). **Świdnik** (śmigłowce). **Bogdanka** (węgiel – tylko tam nie protestowali

przeciwko prywatyzacji kopalni). Ponieważ jest trochę czasu referuję zwięźle historię powstania Niepodległej Ukrainy, począwszy od Rusi Kijowskiej, przez Rzeczypospolitą Obojga Narodów – Sicz Zaporoską i powstanie Chmielnickiego, Rozbiory i podział ziem ukraińskich między zaborców, I Wojnę Światową, w tym Obronę Lwowa i losy Orląt Lwowskich, II Wojnę Światową i utratę Kresów przez Polskę, a na koniec rozpad ZSRR i powstanie niepodległego państwa ukraińskiego. Nie ukrywam, że mam na temat Kresów poglądy nieco nacjonalistyczne i zawsze się zastanawiałem, czy Ukraina powstałaby do boju w 1648 r. , gdyby Bohdan Zenobi Chmielnicki nie miał kłopotów sąsiedzko – majątkowych i został, odpowiednio do swoich niewątpliwych talentów wojskowo – politycznych, doceniony przez króla Jana Kazimierza.

Zamość (jedyne w swoim rodzaju miasto renesansowe – też na cały dzień zwiedzania). Dalej droga przez malownicze **Roztocze** (coś o Parkach Narodowych na świecie i w Polsce)

Hrebenne – **Rawa Ruska** (przejście graniczne – „zaczynają się schody" czyli spotkanie z ukraińską służbą graniczną, która tkwi mentalnie w epoce ZSRR – udało się je pokonać po 2 godzinach, czyli łapiemy dalsze spóźnienie; ciekawostka – Rawę Mazowiecką i Rawę Ruską założył ten sam książę mazowiecki; jak widać był przywiązany do nazwy). Za granicą kończy się „szosa przypominająca szosę", a zaczyna się „zestaw dziur rozmieszczonych losowo z pewnymi cechami algorytmu" – dobry poligon do badań terenowych na temat „niszczenie dróg w wyniku nadmiernej eksploatacji i całkowitego braku konserwacji" i testowania zawieszenia samochodu – kierowcy ćwiczą „slalom autokarowy" w tempie 40 km/godz. Ja wczuwam się w konwencję „historia Rzeczypospolitej Obojga Narodów toczyła się głównie na Kresach oraz szlakami trylogii Henryka Sienkiewicza" podlewaną „smrodkiem dydaktycznym" (cytat z Melchiora Wańkowicza).

Żółkiew (hetman wielki koronny i kanclerz Stanisław Żólkiewski i jego dokonania – z uwzględnieniem zdobycia Moskwy, jego wnuk – król Jan III Sobieski i jego dokonania oraz ech... co tam zostało z tych dawnych lat)

Lwów (historia Polski widziana z perspektywy Lwowa; sieczka historyczno – ludzka: śluby lwowskie Jana Kazimierza, pisarze i ludzie kultury XIX w. , Lwowska Szkoła Matematyczna, mord profesorów lwowskich..... takie miasto należałoby zwiedzać kilka dni). Nareszcie jemy bardzo spóźniony obiad i łapiemy dalsze opóźnienie.

Złoczów – **Zborów** (niedaleko do **Zbaraża** – bez komentarza – chyba każdy czytał „Ogniem i mieczem"; obrona Zbaraża, misja Skrzetuskiego, bitwa i ugoda zborowska są dosyć zgodnie z prawdą opisane przez Henryka Sienkiewicza).

Tarnopol (znani Polacy urodzeni w Tarnopolu to Kazimierz Michałowski (twórca polskiej szkoły archeologicznej), Kazimierz Ajdukiewicz filozof) oraz Franciszek Kleeberg (dowódca SGO „Polesie" – 6 października 1939 roku skapitulował po bitwie pod Kockiem, jako ostatni generał WP)

Latyczów (to „bardzo mała Częstochowa Podola i Wołynia” z cudownym obrazem Matki Boskiej Latyczowskiej; klasztor dominikanów odbudowany, po całkowitej dewastacji w czasach ZSRR, obraz i klasztor są celem pielgrzymek. Klasztor ma sporą, acz pozbawioną wygód, bazę noclegową na salach zbiorowych). Nareszcie kończymy dzień (jest dobrze po północy) i jemy „mocno spóźnioną kolację” lub jak kto woli „śniadanie przed świtem” i kładziemy się spać. Stwierdzam w duchu, że nasz wyjazd to prawdziwa „misja patriotyczna”, a nie „wycieczka wypoczynkowa”.

Dzień II.

Zwiedzamy klasztor i okolice (w tym lokalny bazar), gdyż kierowcy muszą odczekać wymagany czas przerwy w pracy; Latyczów, po udziale części grupy w Mszy Świętej, opuszczamy około 10.30 i kontynuujemy w kierunku Winnicy „slalom autokarowy” w nieco szybszym tempie – trochę mniej dziur, a kierowcy wypoczęli i nabrali wprawy w tej technice jazdy.

Latyczów (po prawej niezbyt daleko **Bar** – to miejsce związane z różnymi wydarzeniami z historii Polski, mającymi też zaskakujące konsekwencje w dalszej historii ludzi i literaturze polskiej). Nie potrafiłem zrezygnować ze swojej ulubionej formy narracji, czyli „dygresja do dygresji aż zapomnimy o głównym wątku”. No to trochę w tym stylu. Wieś Rów w wieku XVI otrzymała od księżnej mazowieckiej Anny (!!!) królowa Bona Sforza (żona Zygmunta Starego) jako zadośćuczynienie za „obrazę majestatu”. Bona zmieniła jej nazwę na Bar (bo pochodziła z Bari na końcu obcasa „buta włoskiego” – też była przywiązana do nazwy, a odpowiednia „kasa” skutecznie zniwelowała „straty moralne”); król – małżonek zbudował zamek i założył miasto. Dalej (1648 r.) było powstanie Chmielnickiego (zamek został zdobyty przez kozaków po wodzą Maksyma Krzywonosa – kto nie pamięta okrzyku „Bar wzięty”, kończącego I tom „Ogniem i mieczem”, to niech sobie przeczyta). Potem Bar zdobyli Turcy, a odbiły go wojska Sobieskiego. Z kolei w Barze (29.02.1768) szlachta założyła Konfederację Barską – organizację zbrojną skierowaną przeciwko ingerencji carycy Katarzyny II („z domu” księżniczki niemieckiej urodzonej w Szczecinie) w sprawy polskie. Rozpoczęła się wojna domowa, która objęła całą Rzeczypospolitą Obojga Narodów (w tym Beskidu Niskiego – tu mogę snuć poboczne dygresje przewodnika beskidzkiego); jej najbardziej znane postacie to niewątpliwie: Kazimierz Pułaski (zginął na kontynencie amerykańskim w czasie wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych – jak polonia w USA obchodziłaby „Pulaski Day” gdyby nie Bar), ksiądz Marek Jandołowicz („Ksiądz Marek” Juliusza Słowackiego) oraz mój ulubiony Maurycy Beniowski („Beniowski” J. Słowackiego, opisanie jego losów wymaga kilku stron – został między innymi królem Madagaskaru (!!!), co inspirowało w czasie II RP Ligę Morską i Kolonialną do idei zakupienia Madagaskaru jako kolonii (!!!) – znany pisarz Arkady Fiedler napisał „w tym temacie” dziełko mocarstwowo – patriotyczno – turystyczne, zatytułowane obiecująco „Jutro na Madagaskar”.

Winnica (miasto z tradycjami polskimi – siedziba rodu Grocholskich)

Niemirów (miejsce urodzenia (11.10. 1890) Konstantego Maciejewicza – chyba żeglarzom nie muszę opisywać drogi życiowej „Kapitana Kapitanów" – kto nie wie, niech się nie przyznaje i dokształci w tajemnicy samodzielnie). Niedaleko (po prawej) jest położony **Tulczyn** – to siedziba Potockich (najbardziej znany jej przedstawiciel to Stanisław Szczęsny Potocki – marszałek Konfederacji Targowickiej – związku magnaterii prorosyjskiej skierowanemu przeciwko uchwałom Konstytucji 3 Maja; **Targowica** to wioska w jego posiadłościach położona blisko naszej drogi przejazdu). Pozostał pałac zbudowany przez niego – największy pałac magnacki w Rzeczypospolitej nazywany „kresowym Wersalem".

Humań – też posiadłość Stanisława Szczęsnego Potockiego – dla swojej trzeciej żony Zofii Glavani (ponoć najpiękniejszej kobiety Europy – czytaj „Dzieje pięknej Bitynki" Jerzego Łojka) kazał zbudować park „w stylu romantycznym" o powierzchni 160 ha (w tym kanał ze śluzą między stawami – chyba to była pierwsza śluza w Polsce). Park „Zofiówka" kosztował gigantyczną kasę i został opisany wierszem przez wynajętego w tym celu poetę (Stanisława Trembeckiego). Z Humaniem kojarzy się też „rzeź humańska" - wymordowanie 21.06.1768 ludności polskiej i żydowskiej przez kozaków podczas buntu nazywanego „koliszczyzną".

Pierwomajsk (nad Bohem czyli Bugiem Południowym) – w jego okolicy przekraczamy granicę Rzeczypospolitej Obojga Narodów w okresie największej ekspansji.

Nikołajew – twierdza i miasto stoczniowe przy ujściu Bugu Południowego do Morza Czarnego założone przez Katarzynę II (w roku 1784); główna baza floty rosyjskiej (a następnie radzieckiej) na Morzu Czarnym. W stoczni nikołajewskiej zbudowano wszystkie radzieckie lotniskowce. Znajduje się tu też ukraińskie centrum olimpijskie. 40 km od Nikołajewa nad Limanem Dniepru leży **Oczaków** – zamek i port, które w czasach Rzeczypospolitej Obojga Narodów stanowiło południowy kres „Polski od morza do morza". W XV w należało do Wielkiego Księstwa Litewskiego; ufortyfikowane przez Jana I Olbrachta (wnuka Władysława Jagiełły) było obiektem rywalizacji z Turcją i kilkakrotnie przechodziło „z rąk do rąk"; utracony na rzecz Turcji w XVII w, przeszedł pod koniec XVIII w. pod panowanie Rosji. Miłośnikom prozy Karola Borchardta polecam odnalezienie „wątku oczakowskiego" w jego książkach.

Chersoń – docieramy jeszcze przy świetle dziennym (!) – niezbyt ciekawe miasto powstałe w otoczeniu fortecy i stoczni floty czarnomorskiej, zbudowanych przez carycę Katarzynę II (w roku 1778). Jest też motyw polski z tego okresu – w Chersoniu działała w latach 1783 – 1793 Kompania Handlowa Polska (Kompania Chersońska) – pierwsze polskie przedsiębiorstwo żeglugowe. Jemy kolację i idziemy spać – ja kończę przypisaną mi rolę.

Uroczystości w Chersoniu w dniu 18 kwietnia 2011 roku.

O godzinie 9.30 zbieramy się na dziedzińcu kościoła p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa; przygotowują się poczty sztandarowe (poczet TOPR z „prawdziwym

góralem” budzi powszechne zainteresowanie). Przy tablicy pamięci gen. Mariusza Zaruskiego, umieszczonej na ścianie w przedsionku kościoła, zostaje wystawiony posterunek honorowy – dwóch żołnierzy Kompanii Honorowej WP w galowych strojach marynarskich. Poczty sztandarowe wchodzą do kościoła i ustawiają się w pobliżu ołtarza. Obecni są (z wieńcem) przedstawiciele strony ukraińskiej w strojach regionalnych. Biskup Bronisław Biernacki celebruje uroczystą mszę. Po jej zakończeniu podzwonne gen. Zaruskiemu – 70 uderzeń dzwonu „Generał Zaruski” na wieży kościelnej i następnie „globalne fotografowanie”.

Sądzę, że znaczna część Czytelników nie zna pochodzenia dzwonu i tablicy pamięci oraz symbolicznego grobu gen. Mariusza Zaruskiego w Chersoniu oraz dalszego losu Jego prochów. Oto podstawowe informacje, które wybrałem z materiałów przekazanych mi przez hm. Waldemara Budzynia, obecnego na uroczystościach w Chersoniu. W roku 1991, w wyniku rozpadu ZSRR, powstała niepodległa Ukraina. W tym samym roku papież Jan Paweł II odrodził Diecezję Kamieniecko – Podolską; w trzy lata później zwrócono parafii rzymsko – katolickiej w Chersoniu kompletnie zdewastowany kościół pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa. 15 stycznia 1994 r. , na posiedzeniu Rady Harcerskiego Kręgu Morskiego w Gdyni, prowadzonego przez hm. Witolda Bublewskiego, podjęto decyzję realizacji testamentu Generała, zawartego w wierszu jego autorstwa „Kiedy przyjdzie pora” „...chciałbym swój w Tatrach mieć grobowiec...”. Realizację zadania sprowadzenia prochów Generała do Polski powierzono Morskiemu Kręgowi Instruktorskiemu im. Gen. Mariusza Zaruskiego przy Komendzie Chorągwi ZHP w Rzeszowie. W wyniku prowadzonych badań i poszukiwań ustalono, że zmarłych więźniów NKWD chowano w jednej kwaterze „starego cmentarza” (obecnie jest to centrum miasta), bezimiennie, często w mogiłach zbiorowych; kwatera ta do dnia dzisiejszego pozostała nienaruszona. Wobec braku możliwości udokumentowanej lokalizacji miejsca pochówku Generała, a tym bardziej ekshumacji jego prochów, w dniu 7 czerwca 1996 roku , na posiedzeniu Rady Kręgu w Rzeszowie, z udziałem hm. Witolda Bublewskiego, podjęto decyzję pobrania do urny ziemi z kilku miejsc wymienionej kwatery cmentarza w Chersoniu, która będzie traktowana jako ziemia – prochy gen. Mariusza Zaruskiego i po przewiezieniu do Polski pochowana, zgodnie z Jego testamentem, w Zakopanem na Pęksowym Brzyzku. Ziemię pobrano uroczyście dwukrotnie (14.05.1997 oraz 17.06.1997) do odrębnych urn, które zamknięto w jednej urnie. 26 września 1997 roku w Kościele Garnizonowym w Rzeszowie odbyły się uroczystości państwowe sprowadzenia prochów Generała do Ojczyzny, które następnie przekazano delegacji TOPR. 11 listopada 1997 roku, przed mszą w kościele Świętej Rodziny w Zakopanem, gen. Mariusz Zaruski został pośmiertnie odznaczony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Krzyżem Wielkim Polonia Restituta z Gwiazdą. Po uroczystej mszy urna z prochami spoczęła na Pęksowym Brzyzku – starej nekropolii zakopiańskiej.

Równolegle do opisanych działań Morski Krąg Instruktorski im. Gen. Mariusza Zaruskiego przy Komendzie Chorągwi ZHP w Rzeszowie podjął działania (akcja

„Dzwon z Twoim sercem” wspomagające odbudowę i doposażenie kościoła w Chersoniu, ufundowanie tablicy pamięci Generała i umieszczenie jej w przedsionku kościoła, ufundowanie dzwonu „Generał Zaruski” i przekazanie go parafii rzymsko – katolickiej w Chersoniu oraz pomoc finansową, w celu zbudowania symbolicznego grobu w kwaterze cmentarza chersońskiego, na której został pochowany gen. Mariusz Zaruski. Oto zwięzły opis realizacji postawionych zadań. Jeszcze przed Światowym Zlotem Harcerstwa Polskiego (Zegrze – 1995) przystąpiono do akcji zbierania funduszy i darów, którą kontynuowano podczas „Zlotu” i w latach następnych. Dzwon (ponad 300 kg) poświęcono i nadano nazwę „Generał Zaruski” w Rzeszowie 29.09.1997 r. ,po czym przewieziono do Zakopanego, gdzie bił podczas pochówku prochów Generała na Pęksowym Brzyzku. Po uroczystości zakopiańskiej dzwon powrócił do Rzeszowa, gdzie w holu Kurii Biskupiej oczekiwał na transport do Chersonia. Razem z nim oczekiwała granitowa tablica pamięci z napisami w języku polskim i ukraińskim. Jesienią roku 1999 dzwon i załogę przewieziono do Pireusu, gdzie cumował jacht „Zawisza Czarny”, i jachtem tym dzwon i tablica dotarły do Chersonia, gdzie uroczyście przekazano je 1 października 1999 roku Wspólnocie Polaków w Chersoniu. Ostatnim akcentem było poświęcenie, w dniu 18 września 2005 roku, grobu – pomnika gen. Mariusza Zaruskiego, postawionego przez polonię chersońską na miejscu prawdopodobnego spoczynku prochów Generała.

Teraz dalszy opis uroczystości w dniu 18 kwietnia 2011 roku.

Po mszy zostajemy przewiezieni na stary cmentarz chersoński przy ulicy Młodzieżowej, gdzie znajduje się opisany grób – pomnik gen. Mariusza Zaruskiego. Kol. Marek Tarczyński nie może poznać tego cmentarza; we wrześniu 2010 roku szukał grobu, przedzierając się przez chaszcze i zaśmiecony teren; obecnie jest on oczyszczony z zarośli i wysprzątany (ponoć mer Chersonia zatrudnił w tym celu 300 ochotników); wykonano też alejkę do grobu – pomnika; przy okazji „podnieśli głowy” mieszkańcy Chersonia – widziałem świeże napisy i kwiaty na ukraińskich grobach.

Przy wejściu wita nas szpaler honorowy elewów Szkoły Morskiej w Chersoniu. Zostaje wystawiony posterunek honorowy przy grobie – pomniku (dwóch żołnierzy Kompanii Honorowej WP w galowych strojach marynarskich oraz dwójka harcerzy z Kręgu Morskiego) i rozpoczynają się uroczystości, w skład których wchodzą:

Modlitwa celebrowana przez księdza Dariusza - proboszcza kościoła p. w. Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Przemówienie okolicznościowe przewodniczącego delegacji polskiej Pana Ministra Jacka Michałowskiego.

Przemówienia przedstawicieli władz Ukrainy, wiceministra kultury i gubernatora.

Odczytanie, przez Panią Rozalię Lipińską – prezesa polonii chersońskiej, aktu przekazania grobu – pomnika i tablicy pamięci pod opiekę Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.

Składanie wieńców i wiązanek przy akompaniamencie werblisty.

Wykonanie przez trębacza Hasła Wojska Polskiego „Śpij Kolego...”

Wspólny śpiew „Pod żaglami Zawiszy...”

Po zakończeniu uroczystości nastąpiło globalne fotografowanie, a kol. Marek Tarczyński rozmawiał z żeglarzami chersońskimi, z którymi zaprzyjaźnił się we wrześniu ubiegłego roku.

Tego dnia odbyło się jeszcze spotkanie kurtuazyjne delegacji oficjalnej z gubernatorem Obwodu Chersońskiego, w obecności mera Chersonia, w którym, rzecz jasna, nie uczestniczyłem oraz wystawny uroczysty obiad dla wszystkich członków delegacji, reprezentantów gospodarzy i polonii chersońskiej. W czasie obiadu Wojtek Borzyszkowski i Wojtek Skóra omawiali z Anatolijem Tołczińskim,

Jegorem Sawinem i innymi żeglarzami ukraińskimi organizację rejsu Warszawa – Chersoń i regat w Dni Chersonia.

Dzień zakończyła wieczornica w sali widowiskowej na którą złożyły się:

Udekorowanie Złotym Krzyżem Zasługi, przyznanym przez Prezydenta RP, Pani Rozalii Lipińskiej – prezesa polonii chersońskiej przez Pana Ministra Jacka Michałowskiego

Wystąpienie przedstawiciela gospodarzy

Wystąpienie Pana Ministra Jacka Michałowskiego.

Przekazanie merowi Chersonia Pucharu im. Gen. Zaruskiego (ufundowanego przez Prezydenta RP) na regaty, planowane we wrześniu tego roku; puchar przekazał Minister Dariusz Młotkiewicz.

Wystąpienia przedstawicieli polonii chersońskiej.

Wystąpienie Komandora Jacht Klubu Polskiego.

Program słowno – taneczno - muzyczny w wykonaniu uczniów szkoły polskiej, szkół ukraińskich oraz zespołu polonijnego (ogólnie na bardzo wysokim poziomie).

Podziękowanie przewodniczącego delegacji polskiej władzom Ukrainy i Chersonia, konsulom generalnym RP, zespołom artystycznym Ukrainy i Polonii, wszystkim uczestnikom wyprawy. Zapowiedź spotkania podczas Dni Chersonia na regatach i rejsie żeglarskim.

Tego samego dnia członkowie delegacji oficjalnej odlecieli (z Nikołajewa) do Warszawy a my, nieco zmęczeni, ale zdecydowanie pod wrażeniem, poszliśmy spać do hotelu „Fregata". We wtorek rano złożyliśmy jeszcze wizytę w szkole nr 11, nauczającej języka polskiego w Chersoniu, gdzie powitano nas entuzjastycznie, a nauczyciele z Polski deklarowali współpracę. Pięknie grała orkiestra dęta szkoły, otwierając koncert „Mazurkiem Dąbrowskiego". Następnie był pokaz sal do nauki języka polskiego i wzruszający koncert najmłodszych uczniów. Ukradkiem ocieraliśmy łzy wzruszenia. Podziękowanie dyrektorowi szkoły, Witalijowi Satowskiemu, złożył Marek Tarczyński.

Po wizycie rozpoczęliśmy powrót „do domu" czyli „powtórkę ze slalomu autokarowego"; szło znacznie lepiej – trening działa cuda; po noclegu w hotelu „Winnica" dotarliśmy w środę wieczorem do Warszawy.

Podsumowując te uroczystości i całą wyprawę – oceniłbym je zdecydowanie pozytywnie. Było wiele patriotyzmu i refleksji, dotyczących gen. Zaruskiego i losów Polaków na Wschodzie. Uroczystości pokazały determinację władz polskich w kultywowaniu pamięci wielkich Polaków i ochronie związanych z nimi miejsc pamięci.

Dowartościowana też poczuła się Polonia Chersońska; jak się wydaje, zmienił się istotnie stosunek lokalnych władz Chersonia do jej spraw (w tym działalności kościoła katolickiego); miałem wrażenie, że Polonia zdecydowanie „podniosła głowy”, a nasz trud przyniósł wymierne rezultaty w Polsce i na Ukrainie.

Na zakończenie chciałbym z góry przeprosić za pomyłki (mam nadzieję, niezbyt istotne) i ewentualne, niezamierzone, pominięcie nazwisk niektórych osób.

W załączeniu jest mały fotoreportaż, niezbyt wysokich lotów; ze swoją „sony alfą” czułem się raczej niepoważnie w towarzystwie „zawodowców z wielkimi rurami i słonecznym błyskiem”; nie mogłem też wpychać się przed kamery TV.

Waldemar Ufnalski
Jacht Klub Politechniki Warszawskiej
www.jkpwwolica.waw.pl

Obchody 70. rocznicy śmieci generała Zaruskiego

Generał Mariusz Zaruski pokazał tysiącom młodych ludzi, jak być odpornym na przeciwności - mówił w poniedziałek szef kancelarii prezydenta RP Jacek Michałowski, który uczestniczył w Chersoniu, na południu Ukrainy, w obchodach 70. rocznicy śmierci generała.

Uroczystość miała miejsce na miejscowym cmentarzu, gdzie znajduje się symboliczny grób generała. Jej elementem było przekazanie grobu i tablicy generała Zaruskiego pod opiekę Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.

Generał Zaruski zmarł w 1941 roku w więzieniu NKWD w Chersoniu. Był pionierem polskiego żeglarstwa i wychowania morskiego młodzieży, a także założycielem Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

"To, co było najważniejsze w życiu generała, największa miłość poza morzem i górami, to była młodzież: bycie z młodzieżą, wychowywanie młodzieży" - powiedział podczas uroczystości Michałowski. Jak zaznaczył, generał był człowiekiem, który "tysiącom młodych ludzi przekazywał myślenie o tym, jak trzeba być mocnym, odpornym na przeciwności losu".

Michałowski zwrócił uwagę, że na uroczystości do Chersonia przybyło bardzo dużo młodych ludzi z całej Polski. "Mamy tutaj poczty sztandarowe z całego kraju, ponieważ w całej Polsce są miejsca, są szkoły, są ludzie, którzy pamiętają o generale Zaruskim" - powiedział szef kancelarii prezydenta RP.

Przywołał słowa generała, który w jednej ze swoich książek napisał: "Prowadziłem Polaków w góry i na morze, ażeby stali się twardzi jak granit, a dusze mieli czyste, głębokie jak morze".
Według Michałowskiego generał na pewno chciałby, aby polska i ukraińska młodzież współpracowały w duchu tych wartości.
Ukraiński wiceminister kultury Tymofij Kochan podkreślił, że chersońskie uroczystości są symbolem tego, że Polska i Ukraina "to dwa wielkie kraje, które - mimo że mają w swojej historii momenty skomplikowane - to jednak znajdują więcej rzeczy, które je łączą, niż te, które je dzielą".
"Generał Zaruski jest symbolem nowych stosunków między Polską a Ukrainą" - dodał.
Poza delegacją na czele z Michałowskim w uroczystościach wzięli udział przedstawiciele 17 szkół z całej Polski, noszących imię generała Zaruskiego, a także członkowie kilku organizacji z nim związanych, między innymi PTTK, PZŻ i TOPR.
"Generał uwielbiał pracę z młodzieżą i wiele dni swojego życia poświęcił, żeby zaszczepić młodym ludziom miłość do morza" - powiedział PAP Wojciech Skóra z PTTK. Jak zaznaczył, działalność generała Zaruskiego to była "praca u podstaw", która do tej pory przynosi owoce. Skóra zaznaczył, że Polska należy do krajów, w których żeglarstwo cieszy się dużą popularnością, co niewątpliwie zawdzięczamy Zaruskiemu.
Maciej Dancewicz z Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa powiedział dziennikarzom, że jego instytucja zmierza do tego, aby w najbliższym czasie w miejscu, gdzie obecnie znajduje się symboliczny grób generała, powstało upamiętnienie poświęcone wszystkim Polakom zamordowanym w tym regionie Ukrainy przez NKWD.

Z Chersonia Marzena Kozłowska (PAP)

W „**ROKU TURYSTYKI RODZINNEJ**” Komisja Turystyki Żeglarskiej ZG PTTK przyjmuje patronat nad następującymi imprezami żeglarskimi:

14.05.2011 - Ogólnopolskie otwarcie Sezonu Żeglarskiego PTTK - Jacht Klub PTTK Pszczyna J. Goczałkowickie, kol. H. Motyka,

27-29.05.2011 - Dolnośląskie otwarcie Sezonu Wodniackiego i festyn wodniacki ”VIADRUS 2011” nad Odrą w Ścinawie Dolnej koło Oławy kol. L. Mulka,

Druga połowa **06. 2011** - Regaty Toruń-Bydgoszcz kol. M. Sulewski,

26-06/17-07.2011 - Ogólnopolski Rodzinny Rejs Żeglarsko-Motorowodny PTTK i PZŻ „Wielka Pętla Wielkopolska 2011” kol. W. Skóra,

01-**03.07.2011** - Dni Odry w Szczecinie i zakończenie XVI Flisu Odrzańskiego kol. L. Mulka,

09.2011 - Regaty Pamieci J. Przepierskiego J. Koronowskie Klub PTTK „PASSAT” kol. M. Sulewski,

09.2011 -Puchar Wrzosu Płock Z. Włocławski O/ Żeglarsko-Motorowodny „MORKA” kol.W. Łagiewski,

10.2011- Regaty Wrocław – Wały OZŻ Wrocław kol. L. Mulka.

Protokół z posiedzenia jury

VII edycji konkursu o Nagrodę Przyjaznego Brzegu za rok 2010

pod honorowym patronatem Ministra Sportu i Turystyki

Jury przyznało następujące nagrody:

***Grand Prix – nagroda Ministra Sportu i Turystyki*: Związek Gmin „Jeziorak”.**

Nagrody:

Klub Żeglarski LOK Popiel w Kruszwicy.
Spółka Mazury PTTK.
Dom Rybaka w Starej Pasłęce.
Pensjonat Bobrowy Dwór w Smrocku.

Fundacja AVE w Warszawie.

Stowarzyszenie „Transgraniczny Klaster Turystyczny: szlak wodny Berlin-Szczecin-Bałtyk”.
„Szkwał” - pismo Wrocławskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego.
Urząd Miasta w Tarnobrzegu.
Urząd Miasta Czarnków.
Urząd Miasta i Gminy w Ślesinie.
Związek Miast i Gmin Dorzecza Parsęty z siedzibą w Karlinie.

Nagrody specjalne:

Stacja Morska Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego.
Firma Conspan.

Nagrody honorowe – imienne:

Andrzej Kornaszewski (Kruszwica).
Zbigniew Ptak (Gdańsk).
Jerzy Wcisła (Elbląg).
Bartłomiej Włodkowski (Warszawa).
Zbigniew Zbroja (Szczecin).

Oficjalne ogłoszenie wyników konkursu oraz wręczenie nagród tradycyjnie już odbyło się w czasie Targów Wiatr i Woda, 5 marca 2011 roku. Podczas warszawskich Targów Lato funkcjonowało specjalne stoisko laureatów Przyjaznego Brzegu.

SPIS TREŚCI:

Wstęp…….- 2,

Sprawozdanie KTŻ z działalności w 2010 roku……-3-7,

Pismo do RZGW Poznań…….....- 8,

Odpowiedź Zarządu Zlewni Noteci w Bydgoszczy…….- 9,

Komentarz do pism……..…..- 10,

Relacje z uroczystości obchodów 70 rocznicy śmierci gen. M. Zaruskiego w Chersoniu na Ukrainie…….…….- 11-24,

Wykaz imprez nad którymi w 2011 roku patronat przyjął KTŻ…….-25,

Protokół z posiedzenia jury nagrody Przyjaznego Brzegu – lista laureatów…..….- 26,